



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 1 (126) • 30 sierpnia 2013

Lubię ciężką pracę i zabawę

XX

str. 6



Chciałem pilotować odrzutowce

Rozmowa ze Zbigniew Zublem, kierownikiem Zakładu Wyszczolenia Strzeleckiego w Słupskiej Szkole Policji,

str. 8-9



45-late Słupskiej Grupy Baletowej Arabeska

str. 15

CZAS ŚWIĘTOWANIA



str. 4-5

Fot. Zbigniew Bielecki

R-Product

**Kamienie dekoracyjne
Płyty dekoracyjne
Elementy sztukaterii**



www.r-product.pl

**Słupsk, Grottgera 19
tel. 535 548 157
725 159 658
biuro@r-product.pl**

Znów zagrają najwięksi muzycy

Na miłośników muzyki klasycznej czeka prawdziwa uczta. Najlepsi polscy pianiści zagrają największe i najwspanialsze utwory mistrzów.



Po raz pierwszy Festiwal Pianistyki Polskiej zorganizowany został we wrześniu 1967 roku. Jego pomysłodawcą był Już po raz 47. w Słupsku zorganizowany zostanie Festiwal Pianistyki Polskiej ówczesny dyrektor Koszalińskiej Orkiestry Symfonicznej, Andrzej Cwojdzński.

W dniach od 7 do 13 września będzie można wysłuchać koncertów symfonicznych i fortepianowych.

Jak zapewniają organizatorzy 47. FPP będzie prawdziwą uczta. Wysłuchać będzie można utworów Chopina,

Lutosławskiego, Bacha czy Schuberta.

Od 1974 roku festiwalowi towarzyszy tzw. „Estrada Młodych”. Młodzi i utalentowani muzycy ubiegają się o tytuł laureata. Artystów ocenia Zespół Opiniujący złożony z wybitnych krytyków, muzykologów i profesorów akademii muzycznych. Dodatkowo przyznawane są nagrody w postaci nagrań radiowych, recitali i koncertów.

Finałowy koncert symfoniczny będzie dyrygował Bohdan Jaromłowicz.

SK

7 IX – sobota

SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
INAUGURACJA FESTIWALU – KONCERT SYMFONICZNY
BEATA BILIŃSKA – fortepian
Witold Lutosławski: Koncert fortepianowy
KONSTANTY ANDRZEJ KULKA – skrzypce
TOMASZ STRAHL – wiolonczela
BOGDAN KUŁAKOWSKI – fortepian
Ludwig van Beethoven: Koncert na skrzypce, wiolonczelę i fortepian C-dur op. 56 „Potrójny”
BOHDAN JAROMŁOWICZ - dyrygent
Orkiestra Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku

8 IX – niedziela

SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
RECITAL FORTEPIANOWY
EWA POBŁOCKA
Johann Sebastian Bach: Ricercar a-moll BWV 1079
Fryderyk Chopin: IV Ballada f-moll op.52
Witold Lutosławski: Sonata fortepiano-wa (1934)

Paweł Szymański: Partita
Johann Sebastian Bach: III Partita a-moll BWV 827

9 IX – poniedziałek

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH godz. 16:00
ESTRADA MŁODYCH
IZABELA JUTRZENKA-TRZEBIATOWSKA (Kraków)
Fryderyk Chopin: Barkarola Fis-dur op. 60
Claude Debussy: Suita bergamasque
Maurice Ravel: Sonatina
KRZYSZTOF KOZŁOWSKI (Warszawa)
Roman Maciejewski: 5 Mazurków
Witold Lutosławski: 2 Etiudy
Ferenc Liszt: Après une lecture du Dante. Fantasia quasi Sonata
SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
DUET FORTEPIANOWY
Duo Granat
TAMARA GRANAT
BARTŁOMIEJ KOMINEK

Franz Schubert: Fantazja f-moll D 940
Roman Maciejewski: Negro spirituals
Witold Lutosławski: Wariacje na temat Paganiniego
Carlos Guastavino: Tres Romances Argentinos
Astor Piazzola: 3 Tanga

10 IX – wtorek

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH godz. 16:00
ESTRADA MŁODYCH
ARTUR HAFTMAN (Stargard Szczeciński)
Fryderyk Chopin: 4 Mazurki op. 24
Karol Szymanowski: 4 Mazurki z op. 50
Fryderyk Chopin: III Scherzo cis-moll op. 39
Fryderyk Chopin: III Ballada As-dur op. 47
Maurycy Moszkowski: Kaprys hiszpański op. 37
ADAM PIÓRKOWSKI (Gdańsk) Ludwig van Beethoven: Sonata As-dur op.110
Karol Szymanowski: Serenada don Juana z cyklu „Maski” op. 34
Ferenc Liszt: Ballada h-moll
SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
SOLO i KAMERALNIE
JOANNA MARCINKOWSKA - fortepian
AGATA SZYMCZEWSKA - skrzypce
Fryderyk Chopin: Wariacje B-dur op. 2 na temat Mozarta „La ci darem la mano”
Ignacy Jan Paderewski: Sonata fortepiano-wa es-moll op. 21
Ignacy Jan Paderewski: Sonata na skrzypce i fortepian a-moll op. 13
Karol Szymanowski: Nokturn i Tarantella op. 28 na skrzypce i fortepian

11 IX – środa

ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH godz. 16:00
ESTRADA MŁODYCH
EWA DANILEWSKA (Katowice)
Wolfgang Amadeus Mozart: Sonata D-dur KV 576
Claude Debussy: 6 Preludiów z II zeszytu Preludiów fortepianowych
ADAM KOŚMIEJA (Bydgoszcz)
Johann Sebastian Bach: Preludium i fuga b-moll
Ignacy Jan Paderewski: Krakowiak

fantastyczny op. 14 nr 6, Legenda As-dur op. 16 nr 1
Ludwig van Beethoven: XXXII Sonata fortepiano-wa c-moll op. 111
SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
KONCERT KAMERALNY
WOJCIECH ŚWIĘTOŃSKI - fortepian
Kwartet smyczkowy NOSTADEMA
Jakub Nowak - skrzypce
Kamil Staniczek - skrzypce
Aleksandra Demowska-Madejska - altówka
Kornelia Jamborowicz - wiolonczela
Paweł Łukaszewski: Kwintet fortepiano-wy (2013, prawykonanie światowe)
Ludomir Różycki: Ballada op. 18
Rebecca Clarke: Dumka (1940)
Dmitrij Szostakowicz: Trio fortepianowe e-moll op. 67

12 IX – czwartek

SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
RECITAL FORTEPIANOWY
KRZYSZTOF JABŁOŃSKI
Fryderyk Chopin: Nokturn f-moll op. 55 nr 1, IV Ballada f-moll op. 52, II Sonata b-moll op. 35
Ferenc Liszt: Nokturn As-dur nr 3, Funérailles, Dolina Obermanna, I Walc „Mefisto”

13 IX – piątek

SALA FILHARMONII i TEATRU godz. 19:00
ZAKOŃCZENIE FESTIWALU
LAUREACI ESTRADY MŁODYCH'2013
Występy solowe laureatów

FINAŁOWY KONCERT SYMFONICZNY
TOMASZ RITTER – fortepian, Laureat Estrady Młodych'2012
Ludwig van Beethoven: IV Koncert fortepianowy G-dur op. 58
BOHDAN JAROMŁOWICZ – dyrygent
Orkiestra Polskiej Filharmonii „Sinfonia Baltica” w Słupsku
Sprzedaż biletów i karnetów od 19 sierpnia w kasie Filharmonii w godz. 9,00 - 13,00 i 16,00 - 18,00

ReYu.NET
Internet na wsi. Twoje okno na świat

REYU net

Wybierz najlepszego Operatora!
Teraz jesteś w zasięgu!
Wejdź na www.reyu.net.pl

Regata oferta pokonanie Internetowyci
Szybki, bezpieczny Internet
Brak limitów transferu
Nowoczesna i szybka sieć dostępu

100%

Biuro Obsługi Klienta:
ul. Miedziana 8 / 6-200 Słupsk
tel: +48 59 722 08 17
email: biuro@reyu.net.pl

PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH
ZHPU „ALICJA” 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
Transport & montaż >>> GRATIS!!! <<< Hale - Konletery - Garaże blaszane - Bramy garażowe - Garaże ocieplane -

TEL 601-193-777
TEL 58-535-15-96
www.garazyki.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

P.W. „U WIEŚKA”
Wiesław Kordasiński
Ustka, ul. Słupska 7
tel. 605 207 859

Najtaniej na Pomorzu!

OGRODZENIA
SIATKI - SŁUPKI - DRUTY
MONTAŻ

Włynkówko • ul, Słupska 22A
59 847 53 25, 600 347 306
www.slupep.pl • biuro@slupep.pl

Kalendarz dożynek gminnych powiatu słupskiego

Dożynki w gminie Kępice

7 września 2013 Ekologiczne święto plonów w Podgórach na placu przy świetlicy wiejskiej.

Motywy przewodnim święta plonów będzie ekologia. W programie są m.in.

- konkursy na wieniec dożynkowy
- najciekawsze ekologiczne stoisko oraz na ekologiczne potrawy i nalewki.
- Nie zabraknie stoisk z potrawami regionalnymi, atrakcji dla dzieci i młodzieży. Dla wszystkich przewidziano także darmową grochówkę.
- Chcemy, aby podczas tegorocznych dożynek promowana była ekologia – mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępic. – Nasza gmina jest bogata w zasoby natury – runo leśne – grzyby, jagody, słyniemy ze zwierzyny leśnej. Warto sięgnąć do korzeni i pokazać naszą piękną, lokalną tradycję.

Program Imprezy:

- 12:00 – Msza Św. polowa
- 13:00 – przejście korowodu z wieńcem i chlebami na plac dożynkowy. Na placu odbędą się konkursy na wieniec dożynkowy:
- klasyczny i niekonwencjonalny
- konkurs na ekologiczne stoisko, ekologiczną potrawę i nalewkę.
- Nie zabraknie konkursów dla publiczności.
- Podczas dożynek wystąpią lokalne zespoły: Szczebiotka, Sikorki i Pietruchy.
- 19:00 - zabawa przy muzyce ludowej

Powiatowe Święto Plonów Głównicy 2013

14 września 2013 na stadionie sportowym w Głównicy

Program Imprezy:

- 12:00 – Msza św. Dziękczynna w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła
- 13:30 – 20:00 – uroczystości dożynkowe na stadionie sportowym
- Powiatowy Konkurs na Wieniec i Chleb Dożynkowy
- Bursztynowe Kłosa
- Turniej Gmin Powiatu Słupskiego
- Wybory Gospodarza i Gospodyni Roku 2013
- 20:00 – Koncert zespołu „The Postman BEATLES” z Polkowic
- 22:00 – Pokaz sztucznych ogni i zabawa taneczna

Dożynki gminne w Damnicy

31 sierpnia na stadionie w Damnicy.

Program Imprezy:

godz. 12:00-17:00

BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY

W programie dla najmłodszych:

- bezpłatne miasteczko z dmuchanymi zabawkami
- atrakcyjne gry, zabawy i konkursy
- zamki, zjeżdżalnie
- kule wodne
- konkursy zorganizowane przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
- nauka bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym
- miasteczko Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego
- zajęcia edukacyjne

godz. 17:00-20:00

17:00 - Msza Święta Dziękczynna

18:00 - składanie Darów Ołtarza

18:15-19:15 - biesiadne przeboje z zespołem

19:15 - konkurs na Najsmaczniejszy Chleb Dożynkowy i Wieniec 2013

19:20-20:00 - Turniej Sołectw

KONIEC LATA NA WESOŁO

20:15 - występ Gwiazdy Wieczoru:

Kabaret Koń Polski

22:00 - zabawa taneczna

Gminne Święto Plonów w Gminie Kobylnica

31 sierpnia 2013, teren dożynkowy w Runowie Sławieńskim

Program Imprezy:

14:00 – Msza Św. w intencji rolników – kościół w Słonowicach;

15:30 – uroczyste otwarcie i powitanie przez Wójta Gminy Kobylnica, wystąpienia zaproszonych gości;

15:45 – prezentacja wieńców i chlebów dożynkowych. Wręczenie nagród laureatom konkursu „Piękna Wieś”;

16:00 – część artystyczno-rozrywkowa: występy zaproszonych zespołów ludowych, Turniej sołectw;

ok. 22:00 – Gwiazda wieczoru – zespół MEJK.

- w kościele Pw. Podwyższenia Krzyża Św. W Potęgowie
- 14:00-18:00 uroczystości dożynkowe
- przemarsz korowodu dożynkowego na Plac przy GOK w Potęgowie
- występy artystyczne
- konkurs na „Super Sołectwo 2013”
- pokazy konne
- rozstrzygnięcie konkursu na „Chleb i wieniec dożynkowy 2013”
- 18:00 występ kabaretu „Jurki”
- 19:00 występ zespołu „Inoroz”
- zabawa taneczna przy zespole „Life”

Dodatkowo:

- atrakcje dla dzieci, domowe wyroby
- „Dla każdego coś smacznego”,
- stoiska handlowe i gastronomiczne
- wiele innych atrakcji.

Dożynki Gminne w Gminie Słupsk

7 września 2013 w Redzikowie przy Parku Wodnym

Program Imprezy:

- 14:00 Msza Święta polowa w intencji rolników
- 15:00 część oficjalna
- 15:20 występy artystyczne, pokazy sportowe

- „narodowe czytanie”-Aleksander Fredro
- zabawa taneczna z zespołem „Life”
- atrakcje m.in. - eurobungee, „byk”
- konkurs na chleb i wieniec dożynkowy
- ogłoszenie wyników konkursów gminnych
- koncert OLI OST
- Specjalnie dla najmłodszych nieodpłatne atrakcje w Strefie Malucha takie jak: kule wodne, trampolina, zjeżdżalnia, przejażdżki konne

Dożynki Gminne w Gminie Smołdzino

7 września 2013 na boisku sportowym w Wierchocinie

Program Imprezy:

- 15:00 polowa Msza Św. Dziękczynna w intencji rolników
- 16:00 uroczyste otwarcie i powitanie zaproszonych gości
- 16:30 „Zmagania Sołectw”
- konkursy dla dorosłych
- gry i zabawy dla dzieci z Centrum Tańca „Gabi”
- 18:00 ogłoszenie wyników konkursu na „Najładniejszy Wieniec Dożynkowy”
- 18:30 zabawa taneczna przy muzyce zespołu „Rejs”

Dodatkowe atrakcje:

- poczęstunek - pieczone prosię
- stoisko gastronomiczne
- gościnny występ zespołu „Kłecianki”

Dożynki Gminne w Gminie Ustka

7 września 2013 w Gąbinie

- 13:00 - Msza Św., uprawa muzyczna Morski Oddział Straży Granicznej z Gdyni
- 14:00 - przemówienie Wójta, wypuszczenie gołębi, dzielenie chlebem
- 14:15 - 16:15
- występy artystyczne
- gry i zabawy rekreacyjne
- wydawanie posiłku
- korzystanie z atrakcji rozmieszczonych wokół świetlicy
- ogłoszenie wyników konkursu na wieńce i chleby dożynkowe
- 16:20 – 18:00
- koncert Morskiego Oddziału Straży Granicznej z Gdyni
- Od godz. 18:00
- zabawa taneczna



DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka

Sekretarz redakcji
Norbert Bednarek

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
www.bednarek-media.pl

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 59 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



Wójt Gminy Kobylnica
Przewodniczący Rady Gminy Kobylnica
serdecznie zapraszają na

GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW

31 sierpnia 2013
teren dożynkowy w Runowie Sławieńskim

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

- 14.00 Msza święta w intencji rolników - Kościół w Słonowicach
- 15.30 Uroczyste otwarcie i powitanie gości przez Wójta Gminy Kobylnica, wystąpienia zaproszonych gości
- 15.45 Prezentacja wieniec i chlebów dożynkowych. Wręczenie nagród laureatom konkursu „Piękna Wieś”
- od 16.00 Część artystyczno-rozrywkowa: występy zaproszonych zespołów ludowych, Tumiej solectw
- ok 22.00 Gwiazda wieczoru zespół **MEJK**

Laureat Grand Prix Disco
Hit Festival 2013

dodatkowo:
zamki i zjeżdżalnie dmuchane dla najmłodszych,
ogródki gastronomiczne oraz grochówka
i swojska drożdżówka dla wszystkich!!!

Więcej informacji na:
www.kobylnica.pl



KOMPUTERY SKLEP - KOMIS - SERWIS

76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 1
tel. 0 59 840 20 80

KOMPUTERY NOWE I UŻYWANE ■ MODERNIZACJA KOMPUTERÓW, NAPRAWA, WYMIANA ■ SKUP I SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
KOMIS KOMPUTEROWY ■ DORADZTWO (SPECJALNOŚĆ: ZESTAWY DLA GRACZY I KARTY GRAFICZNE)



Dożynki i IX Jarmark Słonecznikowy w Gogolewku



W minioną niedzielę mieszkańcy gminy Dębica Kaszubska świętowali w Gogolewku pierwsze w powiecie słupskim dożynki gminne. Tegoroczne święto plonów obchodzono wraz z IX Jarmarkiem Słonecznikowym. Dopisali licznie przybyli goście, słoneczna pogoda i humory. Przygotowano wiele atrakcji.

Dożynkowe świętowanie rozpoczęło uroczystą mszą polową w intencji rolników, którą celebrował ks. **Piotr Czaja**, proboszcz z parafii w Łupawie w towarzystwie księży sąsiednich parafii. Gości powitał **Eugeniusz Dańczak**, wójt gminy Dębica Kaszubska oraz **Jadwiga Karaś** przewodnicząca Rady Gminy. Na uroczystość przybyli **Ryszard Stus**, przewodniczący Rady Powiatu, **Zdzisław Kołodziej**, radny powiatu oraz **Jan Plutowski**, wicewójt Gminy Kobylnica.

Okazały bochen chleba, symbol plonów wręczyli wójtowi tegoroczni starostowie dożynek **Iwona Płatkowska** z Gogolewa i **Stefan Dawidowski** z Gogolewka.

Rozstrzygnięto konkurs tegorocznych wieńców dożynkowych. Komisja konkursowa pod przewodnictwem Ryszarda Stusa miała kłopot z wytypowaniem najlepszych, bowiem poziom był wysoki. Ostatecznie wygrało w tym roku Budowo, a sołectwa Gogolewo, Gogolewko, Podole Małe i Starnice otrzymały za swoje dzieła II miejsce. Wszyscy uczestnicy

konkursu otrzymali nagrody pieniężne.

W trakcie świętowania wyróżniono liczne grono kombajnistów, którzy od wójty gminy otrzymali atrakcyjne upominki. **Stefan Dawidowski**, przez kolegów został okrzyknięty najlepszym kombajnistą. Wójt nagroził go okazałą szablą ułańską z napisem „Bóg Honor Ojczyzna”. Nagrodzono również gospodynie, którym udało się wyhodować najokazalszy słonecznik.

Wszystkich gości poczęstowano obiadem. Nie zabrakło konkursów. Rzut snopkiem wygrał **Jerzy Stachowicz** z Podola. Brawami dziękowano za widowisko pt. „Trafiła kosa na kamień” w wykonaniu dziewcząt i chłopców z grupy Stacja Gogolewko pod dowództwem sołtyski **Doroty Kałach** oraz **Doroty Skrzypek**, a także solistom i wykonawcom wokalnych zespołów.

„Sokoły”, ukraiński chór męski z Koszalina dał ponad godzinny koncert pięknych pieśni. Zabawa taneczna trwała do późnych godzin nocnych.

BZ

Zdjęcia Zbigniew Bielecki



Lubią ciężką pracę i zabawę

W Krępie Słupskiej dużo się dzieje. Powstały place zabaw, boisko wielofunkcyjne, odrestaurowany został poniemiecki cmentarz, można podążać śladami księżniczki von Krampe, a w ostatnich dniach powstał tzw. Małpi Gaj.

Małpi Gaj to inwestycja, która powstaje dzięki unijnemu wsparciu. Jej całkowity koszt to ponad 34 tysiące złotych. 25 tysięcy złotych stanowiło dofinansowanie budżetu Unii Europejskiej, ponad 9 tysięcy złotych pochodziło z funduszu sołeckiego.

- Od samego początku chodziło nam o podniesienie atrakcyjności oraz rozwoju turystycznego naszej miejscowości - mówi Ewa Wyrzykowska ze Stowarzyszenia „Nasza Krępa”. - Na placu przy świetlicy zainstalowanych zostało kilka zabawek, z których będą mogli korzystać zarówno mieszkańcy Krępy jak i turyści.

31 sierpnia zorganizowany zostanie finał projektu. Podczas festynu nie zabraknie zabaw i konkursów dla dzieci i dorosłych, będzie można zjeść pyszne pierogi domowej roboty, gorącą grochówkę oraz ciasta przygotowane przez mieszkanki wsi. Ponadto rozstrzygnięty zostanie konkurs na nazwę placu zabaw przy świetlicy.

Realizowany właśnie projekt jest kolejnym, który pozwala

wszystkim chętnym aktywnie spędzać czas z dala od zgiełku miasta. Do tej pory Stowarzyszenie „Nasza Krępa” zrealizowało około dwudziestu projektów, m.in. „Wieś aktywna i przedsiębiorcza - podnoszenie kwalifikacji zawodowych mieszkańców miejscowości Krępa Słupska poprzez udział w cyklu szkoleń edukacyjnych”, „Śladami księżniczki von Krampe, czyli ścieżka spacerowo - dydaktyczna w Krępie Słupskiej” czy „Rekreacja dla smyka, czyli miejsce wypoczynkowe dla małych turystów i mieszkańców sołectwa Krępa Słupska”. Łączny koszt pozyskanych środków zewnętrznych to ponad 400 tysięcy złotych.

- Stowarzyszenie „Nasza Krępa” powstało pod koniec 2009 roku z inicjatywy mieszkańców. Tych wszystkich projektów nie udało się zrealizować, gdyby nie zaangażowanie mieszkańców Krępy - dodaje Paweł Nosal, prezes Stowarzyszenia. - Wszystkim nam zależy na promocji walorów turystyczno - krajobrazowych wsi oraz poprawie jakości życia jej najmłodszych mieszkańców.



Efekty, które widać gołym okiem i zadowolenie przede wszystkim dzieci, dają nam siłę i motywację do dalszych działań.

Zmiany zauważają także turyści,

którzy chętnie odwiedzają Krępe.

- Niedawno byłem świadkiem „prac społecznych”. Kilku mężczyzn wymieniało ogrodzenie boiska. Następnie z inicjatywy jedne-

go z mieszkańców zorganizowana została impreza. Były rozgrywki sportowe, grill i zabawa przy muzyce - mówi Andrzej Knap.

SK

Sadzeniaki na Twoje pole !!!

www.pmhz.pl

ANR

LIDERZY W LIDZE ODMIAN SADZENIAKÓW PMHZ:

Odmiany jadalne:
TAJFUN, OWACJA, CYPRIAN, CEKIN, IRGA, BRYZA

Odmiany skrobiowe:
HINGA, HARPUN, GLADA, JUBILAT

Pełna oferta odmianowa na stronie internetowej www.pmhz.pl
KUPUJ KWALIFIKOWANE SADZENIAKI W PMHZ A UZYSKASZ DOSKONAŁE PŁONY.
ZAPRASZAMY DO NASZEGO SKŁĘPU INTERNETOWEGO www.pmhz.pl

Strzekęcino 11
76-024 Świeszyń
tel. 94 316 12 95
fax 94 316 13 77

ELJOT ROK ZAŁOŻENIA FIRMY 1986

ELJOT
www.eljot-slupsk.pl

WIERCENIA I DOKUMENTACJE GEOLOGICZNE DLA POTRZEB:

- budownictwa mieszkaniowego, przemysłowego i specjalistycznego
- budowy przydomowych ujęć wód podziemnych
- budowy przydomowych oczyszczalni ścieków
- opinie, ekspertyzy doradztwo

Slupsk, ul. Kaszubska 45/14 (siedziba Inwestprojek)
tel./fax 59 842 39 17 • 604 577 839
kontakt@eljot-slupsk.pl • www.eljot-slupsk.pl

Rekordowa liczba turystów nad polskim morzem

Sezon letni właśnie dobiega końca. Już teraz wiadomo, że w tym roku do Ustki przyjechała rekordowa liczba turystów. Zdaniem specjalistów od promocji to zasługa pięknej pogody i bogatego kalendarza imprez.

Wysokie temperatury i w zasadzie bezdeszczowe lato musiało się odbić na kieszeniach ludzi żyjących z turystyki.

-W porównaniu z poprzednimi wakacjami było naprawdę bardzo dobrze - mówi Alina Kłos, właścicielka nadmorskiego pensjonatu. - Choć pierwsze dni lipca nie napawały optymizmem to kolejne pozwoliły odrobić początkowe straty. W zasadzie przez prawie dwa miesiące miałam komplet gości.

Zdaniem urzędników, wysyp turystów to w dużej mierze zasługa utrzymujących się od dłuższego czasu upałów. Magnesem przyciągającym wczasowiczów są również organizowane przez miasto atrakcyjne imprezy. Mistrzostwa Polski w Beach Soccer

oglądało kilka tysięcy osób. Przyjechali kibice z całej Polski. Zawodników dopingowali celebryci i gwiazdy znane ze szklanego ekranu - twierdzi Jacek Cegła, naczelnik Wydziału Promocji i Komunikacji Społecznej usteckiego Urzędu Miasta. - Koncert Carlosa Santany w Dolinie Charlotty ściągnął w okolice Ustki ponad 10-tysięczną publiczność - wielu z gości nocowało w Ustce. Artysta był zachwycony atmosferą w amfiteatrze i zapowiedział, że z przyjemnością raz jeszcze wystąpi w Dolinie.

Mnóstwo ludzi przyszło też na stadion przy ul. Sportowej, gdzie wraz z Latem z Radiem zgrali i zaśpiewali: Maryla Rodowicz oraz zespół Enej.

Ogromną popularnością, podobnie jak rok temu,

cieszył się Park Historyczny Twierdza Ustka. Bunkry dawnej baterii Bluchera każdego dnia odwiedzało nawet kilkaset osób. Turyści po fortyfikacjach oprowadzani byli przez wykwalifikowanych przewodników, którzy ze znanstwem i humorem opowiadali przy okazji historię Ustki, od czasów jej powstania do dnia teraźniejszego.

Choć liczba turystów, którzy odwiedzili Ustkę jest rekordowa, to większość z nich pilnie kontrolowała stan portfeli.

- Trzeba przyznać, że turystów było znacznie więcej niż w latach poprzednich - mówi Krzysztof Józefowicz, właściciel baru. - I to oczywiście nas cieszy. Widać jednak było, że starannie liczą swoje wydatki. Często też wybierali z menu



tańsze dania. Wielu mówiło wprost, że na porządną dwudaniową obiad z deserem i ewentualnymi dodatkami

dla całej rodziny mogą sobie pozwolić jedynie raz w tygodniu. Ja to wszystko rozumiem i cieszę się, że tak wiele

osób nie tylko z całej Polski spędza wakacje nad Bałtykiem.

SK



Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa

Kierunki studiów:

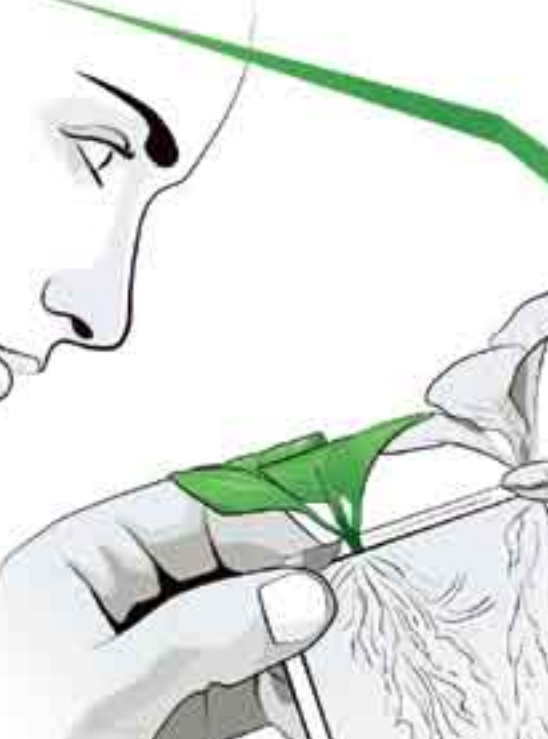
- I II III IV architektura krajobrazu
sprawdzian umiejętności plastycznych 12 września
- I gospodarka przestrzenna
- I II III IV ochrona środowiska
- I II III IV ogrodnictwo
- I II III IV rolnictwo
- I II III IV technika rolnicza i leśna
- I gospodarka odpadami i rekultywacja terenów zdegradowanych

Dziekanat, ul. J. Słowackiego 17, 71-434 Szczecin

więcej informacji na agro.zut.edu.pl

Rekrutacja trwa!

- I studia stacjonarne I stopnia
- II studia niestacjonarne I stopnia (odpłatne)
- III studia stacjonarne II stopnia
- IV studia niestacjonarne II stopnia (odpłatne)







Chciałem pilotować odrzutowce

Rozmowa ze Zbigniew Zublem, kierownikiem Zakładu Wyszczolenia Strzeleckiego w Słupskiej Szkole Policji, uczestnikiem misji eksperckich i pokojowych na Bałkanach.

Zaskoczyło mnie to, że ludzie biegają po ulicach i strzelają, lub są obiektem ostrzałów. To także niewyobrażalna nędza i masa ludzkich tragedii.

- Mali chłopcy marzą o tym by w przyszłości zostać strażakiem, kierowcą rajdowym lub policjantem. Pan wybrał tę ostatnią opcję. Dlaczego?

Do policji wstąpiłem po przemianach ustrojowych. Chciałem uczestniczyć w tworzeniu nowego państwa, nowej Rzeczypospolitej. Podjąłem decyzję, złożyłem dokumenty i o dziwo dostałem się do Policji za pierwszym razem. Z wykształceniem pedagogicznym, historycznym, trafiłem bezpośrednio do Szkoły Policji. Wtedy było to możliwe. Teraz, aby pracować tutaj trzeba mieć dziesięcioletni staż pracy w Policji. W tamtych czasach, w 1991 roku w związku z odchodzeniem ze służby dotychczasowych funkcjonariuszy milicji, pojawiło się dużo wolnych wakatów. Jeden z nich zająłem właśnie ja. Można powiedzieć, że był to czas ewolucyjnej rewolucji.

W zasadzie od zawsze chciałem mieć ciekawą, wymagającą pracę. Zanim trafiłem do Policji, chciałem być pilotem samolotów odrzutowych. I prawie mi się to udało. Zdałem wszystkie egzaminy, nawet tzw. wirówkę. Był tylko jeden mały problem. Byłem za wysoki. W butach, pełnym umundurowaniu i ze spadochronem miałem ponad dwa metry wysokości. Kabiny ówczesnych samolotów były wówczas - krótko mówiąc - za małe. Nie miały możliwości regulacji siedziska. I tak zostałem policjantem. Oczywiście przez lata podnosiłem swoje kwalifikacje. Pracowałem i współpracowałem z różnymi instytucjami, m.in. ze słupskim SOSiR, szpitalem, pracowałem jako instruktor terapii zajęciowej, gdzie miałem zajęcia z dziećmi niepełnosprawnymi. Szkoliłem i do chwili obecnej szkołę ratowników wodnych na różnorodnych poziomach. Przede wszystkim jednak szkołę obecnych.

- Są to zajęcia, między innymi z posługiwania się bronią palną. Sam też jest Pan bardzo dobrym strzelcem. Skąd ta pasja.

W moim przypadku wszystko jest ze sobą spójne. Praca w Policji mi wiele satysfakcji i jednocześnie możliwości. Choć szczerze trzeba przyznać, że nie jest to łatwy zawód. Wyszczolenie strzeleckie jest jego częścią. Każdy chłopiec lubi bawić się w wojnę, biegać z bronią. Na początku są to plastikowe zabawki, czasem jest to pistolet z patyka. Jedni z tego wyrastają, inni nie. Jako policjant podnosiłem swoje kwalifikacje. Jak każdy wykładowca w naszej szkole musiałem poznać wiele obszarów policyjnego rzemiosła, choć każdy z nas, nauczycieli policyjnych ma jedną dziedzinę, na której zna się najlepiej.... Nasi policjanci nie są szkoleni jak w wojsku, aby „wyeliminować” przeciwnika. Szkolenie w naszym przypadku to nauka celnego strzelania w połączeniu z błyskawiczną decyzją, czy mogę, jakie będą skutki jej użycia, jaki będzie odbiór społeczny?

- Brał Pan udział w kilku misjach zagranicznych. Decyzja o wyjeździe musiała być trudna nie tylko dla Pana, ale również dla rodziny.

Byłem dowódcą Jednostki Specjalnej Polskiej Policji, która wyjeżdża na misje do Kosowa. Nie było to łatwe zadanie, ponieważ wielokrotnie spotykaliśmy się z sytuacjami, których nie przewiduje żadne szkolenie poprzedzające wyjazd. Pierwszym problemem była komunikacja z miejscową ludnością. Dlatego bie-

gle posługuję się nie tylko językiem angielskim, ale również serbskim, oraz w ograniczonym stopniu także albańskim.

Po raz pierwszy wyjechałem do byłej Jugosławii w 1998 roku. Było to państwo, w którym przez cztery lata trwała wojna domowa. Zginęło tam ponad 200 tysięcy ludzi, z czego samych mieszkańców Sarajewa ok. 50 tysięcy. Ponad 2 miliony ludzi musiało opuścić swoje domostwa udając się na emigrację lub będąc przesiedlonym na inne obszary etniczne. Strzelano tam do ludzi w zasadzie z każdej strony, a ewentualne wpuszczenie konwojów humanitarnych ONZ zależało tylko i wyłącznie od klimatu politycznego. Spędziłem tam ponad rok w bardzo niebezpiecznych warunkach. Druga misja

w Bośni i Hercegowinie trwała łącznie ponad 2 lata, ale miała już bardziej pokojowy przebieg.

W Kosowie wykonywaliśmy nieco inne zadania, których do tej pory



Zanim trafiłem do Policji, chciałem być pilotem samolotów odrzutowych. I prawie mi się to udało.

nie wykonuje tamtejsza policja. Konwojowaliśmy niebezpieczne osoby, aresztowaliśmy zbrodniarzy czy realizowaliśmy zadania o charakterze tajnym.

Oczywiście podjęcie decyzji o wyjeździe w rejon konfliktów, gdzie niczego nie można być pewnym nie jest łatwe. Głównie dla najbliższych. Trzeba jednak pamiętać, że każdy policjant składa ślubowanie. A to zobowiązuje. Jeśli ktoś posiada odpowiednie kwalifikacje, umiejętności leksykalne oraz ma predyspozycje psychiczne i fizyczne to może pomóc naprawdę wielu ludziom. Poza tym ryzyko wkalkulowane jest w ten zawód. Zginąć na służbie czy zostać rannym można każdego dnia, zarówno w Polsce jak i np. na Bałkanach. Choć oczywiście ryzyko - będąc tam - jest znacznie większe.

- Czy w misjach biorą udział również kobiety?

Tak. Kobiety biorące udział w misjach. Zarówno w misjach eksperckich, jaki w misjach w ramach Jednostki Specjalnej Polskiej Policji. Pełnią tam funkcje lekarza, pielęgniarki, psychologa czy ekonomisty - szefa logistyki. Doskonale radzą sobie w biurze czy szpitalu i nie ma potrzeby, aby chodziły w pełnym uzbrojeniu i wyposażeniu bojowym.

- Jak wygląda zwykły dzień policjanta uczestniczącego w misji pokojowej?

Odpowiem na przykładzie jednostki specjalnej. W zasadzie

dzień się nigdy nie zaczyna i nie kończy. Służba trwa całą dobę. Zaczyna się jednak od śniadania dla tych funkcjonariuszy, którzy mieli służby wyjazdowe. O godzinie 7.30 jest uroczysty apel i wciągnięcie polskiej flagi na maszt, następnie rozdzielane są zadania, potem jest czas na ich realizację. Następnie w planie jest obiad, kolacja i kolejny apel, podczas którego następuje ściągnięcie flagi z masztu. Ci, którzy pełnią służbę w nocy idą do swoich zadań. Jest oczywiście czas wolny. Jest to bardzo ważny element każdej misji, ponieważ w pokoju wielkości dziewięciu metrów kwadratowych mieszka dwóch - trzech dorosłych mężczyzn. Zawsze może dojść do konfliktów. Dla tego między innymi pomocą w każdej chwili służy psycholog. Jednak najlepszym sposobem rozładowywania napięcia jest wy-

siłek fizyczny. A nic lepiej nie służyło poprawie psychiki, jak mecze w piłkę nożną, siatkową czy zawody w marszobiegiach. W miarę możliwości organizowaliśmy również wycieczki w najciekawsze tereny danego kraju. Weszliśmy np. na najwyższą górę Kosowa - Luboteń. Jednak czasu na odpoczynek jest naprawdę niewiele.

Wówczas w Jednostce Specjalnej zdarzały się na

przykład tygodniowe alarmy, tzw. czerwone alerty. W praktyce oznaczało to, że przez cały czas musieliśmy być uzbrojeni. Nawet spać w tym czasie trzeba w pełnym umundurowaniu i z odbezpieczoną bronią. W każdej chwili trzeba być gotowym na reakcję.

- Co najbardziej zaskoczyło Pana, gdy wjechał na teren ogarnięty wojną?

To, że ludzie biegają po ulicach i strzelają, lub są obiektem ostrzałów. To także niewyobrażalna nędza i masa ludzkich tragedii. Oczywiście miałem pewne wyobrażenia o danym kraju, wiedzę o sytuacji tam panującej. Jednak po przekroczeniu granicy trzeba swoją wiedzę skonfrontować z rzeczywistością. Trzeba pamiętać, że każda misja jest inna i jej zadania mogą być diametralnie różne. Mogę powiedzieć, że dzięki tym wyjazdom zdobyłem bardzo dużo pozytywnych doświadczeń, poznałem wiele interesujących osób, nauczyłem się języków i brałem udział w poprawianiu sytuacji politycznej krajów pogrążonych w chaosie. Mam też świadomość tego, jak jesteśmy odbierani na arenie międzynarodowej. Śmiało mogę powiedzieć, że jako Polacy jesteśmy uważani za ekspertów w wielu dziedzinach. Jeżeli ktoś czegoś nie potrafił wykonać, to Polacy zawsze dali radę! Jak każda nacja zapłaciliśmy swoją daninę krwi. Kilku naszych (osobiście moich) kolegów nie wróciło do domów.

Zdarzyło mi się kilka razy znaleźć w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia, raz zostałem lekko ranny i choć teoretycznie takie sytuacje mogą się zdarzyć w każdej chwili - to przyznam - byłem nimi trochę zaskoczony.

Mimo tego, że takie misje mają swoje jasne i ciemne strony to uważam, że było warto. Zrobiliśmy naprawdę dobrą robotę.

- Czas destabilizacji kraju to trudny okres dla jego obywateli. W najtrudniejszej sytuacji są jednak ci najbardziej bezbronni.

Faktem jest, że najbardziej w takich sytuacjach cierpią dzieci. Ogrom ich tragedii jest niewyobrażalny. Jako „misjonarze”, z prywatnych środków, pomagaliśmy sierotom. W Sarajewie w pobliżu Sztabu Głównego ONZ znajdował się dom dziecka, w którym odbywały się różnego spotkania. Dzieci, w większości sieroty bez obojga rodziców chętnie się z nami bawiły, wręcz Ignęły do nas. Są to wspomnienia, które mimo upływu lat, nie blakną.

Na przedmieściach Sarajewa widzieliśmy też dzieci, które mimo późnej jesieni nie miały gdzie spać, co jeść, a nosiły letnie, zniszczone ubranka. Najgorsze było to, że dla tamtejszych urzędników ważniejsze były nowe koszary, cerkwie lub meczety, niż poprawa ich sytuacji. Tak, (...) nikt nie chciał im pomóc. W miarę naszych ograniczonych możliwości pomagaliśmy tym dzieciom jak tylko mogliśmy.

W Kosowie, jeśli końca dobiegały terminy ważności medykamentów to nie wyrzucaliśmy ich, tylko przekazywaliśmy szpitalom po obu stronach, serbskiej i albańskiej, gdzie je należy wykorzystywać. Zresztą, tam w szpitalach nie było większości potrzebnych medykamentów nawet poza terminami użytkowania!

- Z Bałkanów przenieśmy się na chwilę nad nasze polskie akweny. Od lat jest Pan aktywnym członkiem, instruktorem Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Co można zrobić, aby nad naszymi wodami było bezpieczniej?

Przede wszystkim działania WOPR-u powinny być ukierunkowa-

ne nie tylko na działania ratunkowe ale także na działania edukacyjne i profilaktyczne. Dobrym rozwiązaniem byłaby obowiązkowa nauka pływania dla wszystkich. Wielu tragediom można by było zapobiec. Jest jednak pewien warunek: ludzie muszą umieć pływać, wiedzieć jak bezpiecznie korzystać z akwenów, i muszą umieć udzielać pomocy w zakresie swoich możliwości. Tak jest na przykład Niemczech, gdzie istnieje obowiązkowa nauka pływania i ratownictwa dla wszystkich uczniów, a utonąć jest kilkakrotnie mniej.

Wiele osób, które utonęły to ofiary własnej krótkowzroczności. Alkohol i spowodowana nim brawura doprowadzają do większości tragedii. Pod wpływem alkoholu ludzie nabierają przekonania, że potrafią wszystko i nic im nie grozi. Nic bardziej mylnego! Jednak najbardziej przerażające są sytuacje, gdy z powodu nieodpowiedzialności toną dzieci. A takich sytuacji jest naprawdę dużo. Trzeba pamiętać, że słońce i alkohol to „mieszananka wybuchowa”.

Istotnym problemem jest niewystarczająca liczba plaż strzeżonych. Tylko na plaży w Uście w słoneczny, ciepły dzień na odcinku np. dwóch kilometrów przebywa kilka tysięcy osób. Kilku ratowników zabezpieczających sto czy dwieście metrów plaży nie zapewni im bezpieczeństwa. Oczywiście więcej ratowników, więcej stanowisk i sprzętu to znacznie większe koszty, które ponoszą samorządy terytorialne. Trzeba jednak zdecydować co jest najważniejsze: zdrowie i życie ludzi czy pieniądze. Taka „inwestycja w bezpieczeństwo” też może być dobrą marką nadmorskiego kurortu. Zauważalna jest także nieobecność jednostek pływających Policji. Kilka lat temu sytuacja była o niebo lepsza. Funkcjonowało 5 stałych (całorocznych) komisariatów policji wodnej, a bezpieczeństwa strzegło ponad 100 łodzi motorowych Policji. Dziś pozostał komisariat wodny w Warszawie i drobny procent floty motorowej Policji.

- Dziękuję za rozmowę.

Sylwia Knap



Warzywa i owoce w diecie dzieci

Zbyt mała ilość warzyw i owoców w diecie maluchów może powodować niedobór składników odżywczych, takich jak witaminy, błonnik czy składniki mineralne. Większość pociech lubi te naturalne produkty, niestety nie jada ich tak często, jak zalecają specjaliści ds. żywienia, czyli 5 razy w ciągu dnia. Okazuje się, że tylko jedno na ośmioro dzieci jada warzywa kilka razy dziennie, zaś owoce – jedno na sześcioro.

Badania przeprowadzone na potrzeby kampanii „Pora na pomidora...” wskazują, że przeświadczenie o pozytywnym wpływie jedzenia warzyw i owoców na zdrowie jest głównym powodem, dla którego rodzice podają je

swoim dzieciom. Tak uważa niemal każdy respondent.

Owoce, nieco częściej niż warzywa, podawane są także ze względu na ich walory smakowe. Duże znaczenie w wyborze tego rodzaju produktów ma również

fakt, że są słodkie. Dzięki temu, mogą one zastępować dzieciom słodkocze (37%) i po prostu im smakują. Jeśli zaś chodzi o warzywa, to poza zdrowiem – jako głównym powodem dla którego podawane

są one najmłodszym (97%), ważne jest również to, że są smaczne (68%). Ponadto niemal co drugie dziecko, zdaniem rodziców, lubi warzywa (46%).

Warzywa i owoce dostarczają składników, któ-

rych organizm nie potrafi samodzielnie wytwarzać, ani magazynować. Okazuje się więc, że dieta pozbawiona tych produktów jest niepełnowartościowa. U dzieci w okresie wzrostu i rozwoju, zapotrzebowanie na energię, witaminy i składniki odżywcze jest tym bardziej zwiększone. Dlatego też pamiętajmy, aby regularnie podawać maluchom warzywa i owoce, gdyż bezpośrednio wpływają na ich prawidłowy rozwój.

Włączając te produkty do każdego posiłku pociech warto znać ich najważniejsze właściwości, oto one:

Dostarczają niezbędnych witamin i składników mineralnych

Regularne spożywanie warzyw i owoców może wzmocnić odporność dziecka,

nadmiernego zakwaszenia organizmu należy codziennie jeść warzywa i owoce. Zabezpiecza to m.in.: przed rozwojem drobnoustrojów oraz jest niezwykle ważne dla odpowiedniego przewodnictwa mięśniowo - nerwowego.

Wspomagają wzrok

W kukurydzy, brokułach i szpinaku znajdują się barwniki – luteina i zeaksantyna. Ich wysokie stężenie we krwi może chronić siatkówkę oka przed uszkadzającym wpływem promieniowania słonecznego.

– *Trudno nie doceniać roli, jaką warzywa i owoce odgrywają w diecie dzieci. Ich regularne spożywanie może nie tylko wspomóc prawidłowy rozwój maluchów, ale także uchronić je przed tak powszechnymi chorobami jak: otyłość, cuk-*



gdyż są one źródłem cennych witamin: witaminy C, beta-karotenu, kwasu foliowego oraz witamin E i K. Ponadto zawierają sporo składników mineralnych takich jak: potas, magnez, wapń i sód.

Są źródłem cennego błonnika

Zawarty w owocach i warzywach błonnik pokarmowy nie jest trawiony przez enzymy przewodu pokarmowego. Spełnia on jednak bardzo ważną rolę, m.in.: posiada zdolność regulowania pracy przewodu pokarmowego, poprawia perystaltykę jelit oraz neutralizuje substancje toksyczne.

Wykazują działanie alkalizujące

Na drodze przemian metabolicznych zachodzących w organizmie powstają produkty alkalizujące i zakwaszające. Aby nie doprowadzić do

ryzyka lub nadciśnienia – mówi Alicja Kalińska, dyrektor Centrów Dietetycznych SetPoint, ekspert kampanii „Pora na pomidora...”. – *Starajmy się zatem, by warzywa i owoce występowały w każdym posiłku w ciągu dnia, gdyż to najprostszy sposób dbania o zdrowie najmłodszych.*

W tym roku kampania „Pora na pomidora, czyli jak tu nie kochać polskich warzyw i owoców” swoje działania kieruje w szczególności do rodzin, rodziców, opiekunów i nauczycieli. W kształtowaniu nawyków żywieniowych odgrywają oni kluczową rolę. Celem kampanii jest aktywne włączenie ich w proces kreowania pozytywnych zwyczajów żywieniowych u dzieci oraz pokazać, jak przekonać dzieci do spożywania warzyw i owoców.

Więcej informacji na stronie www.poranapomidora.com

(opr. BEN)



**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ**

**PPUH
SŁAWOMIR HULECKI**
Włynkowo 27A, 76-200 Słupsk
Oddział Słupsk, ul. Zielona 5

**SIATKA LEŚNA
SIATKA ZGRZEWANA
SIATKA OGRODZENIOWA
SŁUPKI • DRUTY
AKCESORIA
OGRODZENIOWE**

telefony kontaktowe:
501 710 433 • 691 913 588 • 601 678 062
e-mail: shulecki@o2.pl
www.shulecki.pl

Zdrowie na talerzu

Pobudzają i są lekko strawne

Afrodyzjaki, czyli wszelkiego rodzaju przyprawy i tzw. potrawy miłosne, są stare jak świat. Ich nazwa wywodzi się od Afrodyty, zrodzonej z piany morskiej greckiej bogini miłości i piękności, która wyskoczyła z muszli przypominającej kształtem kobiece łono. Zapewne dlatego wszelkie owoce morza, a więc małże, krewetki, ostrygi i homary, zalicza się do afrodyzjaków.

Współczesny człowiek dokładnie zbadał wartości odżywcze oraz skład chemiczny afrodyzjaków. Okazało się, że z reguły są one bogate w witaminy i mikroelementy i są lekko strawne. I choć nie wszyscy wierzą w ich szczególne właściwości, to nie ma wątpliwości, że są one po prostu zdrowym i wartościowym pożywieniem. Pierwszy znany przepis na afrodyzjak pochodzi z 1700 roku p.n.e. z Egiptu. Należało ususzyć liście tarniny oraz akacji, rozdrobnić je i zmieszać z taką samą ilością miodu, odstawić na 4 dni, a potem specyfik ten regularnie spożywać. Do najstarszych afrodyzjaków należy czosnek. W starożytnej Grecji i Rzymie powietrze przesiąknięte było jego ostrą wonią. Wiercono, że miód daje miłości słodycz, a czosnek – ogień.

W miarę upływu czasu za afrodyzjaki uznano także seler, por, pietruszkę, bakłażany, brokuły, szparagi, wszystkie jarzyny liściaste, czyli sałaty i kapusty, a w końcu paprykę,



marchew oraz różnego rodzaju kiełki. Grzyby – zwłaszcza prawdziwki, smardze i nade wszystko trufle – też zaliczane są do afrodyzja-

ków. A z owoców cenione są zwłaszcza awokado, jeżyny, kiwi, ananasy, banany oraz orzechy – głównie włoskie. Z mięs za afrodyzjaki uchodzą

przede wszystkim podroby: wątroba, żołądki, nerki, mózdek. A także symbol życia – krew. Do tej grupy zaliczyć też trzeba poszukiwane przez

mężczyzn z różnych krajów rarytasy. W Hiszpanii są to jądra byków, na Bałkanach oczy jagniąt, a na Węgrzech grzebień kogutów.

Spośród napojów do afrodyzjaków zaliczane są soki, lekkie wina i szampan. W kuchni nigdy nie powinno zabraknąć też przypraw: bazylii, chili, cynamonu, curry, kolendry, lubczyku, gałki muszkatołowej, papryki, pieprzu i korzenia żeń-szenia. Przyspieszają one trawienie i poprawiają krążenie, dzięki czemu czujemy się lżejsi i pełni energii. Legenda głosi, że Don Juan jadał na śniadanie omlet z 10 jajek, do którego garściami wsypywał przyprawy i dzięki temu kochał się całymi dniami. Jajka, najlepiej surowe lub lekko ścięte, nigdy ugotowane na twardo, podobno znakomicie działają na potencję. Im są mniejsze, tym większa ich skuteczność. Bardzo znanym afrodyzjakiem jest czekolada i kakao. Natomiast mocny alkohol tylko w pierwszej chwili sprawia, że krew krąży szybciej. Po chwili przychodzi niemoc: tak intelektualna, jak i seksualna, a piwo wywołuje ociężałość.

(opr. LL)

Alergia na słońce

Alergiczną reakcją skóry na słońce często jest wysypka w postaci swędzących pęcherzyków lub grudek. Wtedy najlepiej pójść do dermatologa, który przepisze maść lub krem. Alergia na słońce to potoczne określenie na szereg różnorodnych chorób, których wspólną cechą jest nadwrażliwość na światło słoneczne. Choroby te są określane przez lekarzy jako fotodermatozy. Zwykle czynnikiem prowokującym jest promieniowanie ultrafioletowe typu A, choć niekiedy jest to ultrafiolet typu B. Zaburzenia, w których do powstania choroby konieczne jest zadziałanie promieniowania słonecznego i dodatkowo substancji uczulającej, określa się mianem fotoalergii lub wyprysku fotoalergicznego.

Z danych statystycznych wynika, że blisko 2,5 miliona Polaków ma alergię na promienie słoneczne i liczba ta rośnie z roku na rok. Ale nawet ci, którzy na słońce nie są uczuleni, powinni być ostrożni, ponieważ w połączeniu z niektórymi substancjami, używanymi do produkcji środków czystości, kosmetyków, leków, słońce może wywołać gwałtowną reakcję skórą. Naukowcy nie rozszyfrowali jeszcze mechanizmu, który sprawia, że ludzie mogą być uczuleni na promienie ultrafioletowe. Wiadomo jednak, że są dwa mechanizmy powstawania alergii na słońce. Pierwszy to reakcja fototoksyczna. Polega na tym, że pewna substancja podwyższa wraz-

liwość skóry na słońce. Może wystąpić niemal u każdego. Drugi to reakcja fotoalergiczna, w której zaangażowany jest system odpornościowy człowieka. W obu przypadkach efektem są swędzące wypryski.

Chcąc uniknąć pokazywania bladego ciała wiosną, wiele osób po pierwszej opaleniznie idzie do solarium. Jednak dermatolodzy ostrzegają, że opalanie w solarium bardziej szkodzi skórze niż słońce na plaży, a według najnowszych badań angielskich solarium jest tak samo niebezpieczne jak azbest i może powodować raka skóry! Światło słoneczne jest mieszkanką promieni, ale opaleniznę wywołują głównie promienie UVB, mniej

szkodliwe niż promienie UVA emitowane przez tradycyjne łóżka w solarium. Aby skóra zbrązowieła pod wpływem UVA, musi pochłonąć gigantyczne dawki tych promieni, nawet kilkaset razy więcej niż na plaży. Dermatolodzy szacują, że w czasie jednego seansu w silnych lampach ciało chłonie taką ilość UVA jak przez cały dzień plażowania.

Leczenie alergii na słońce jest długotrwałe, kosztowne i uciążliwe. Dlatego alergii lepiej zapobiegać, niż ją leczyć. Jeśli poprzedniego lata mieliśmy uczulenie na słońce, prawdopodobnie spotka nas to i w tym roku. Latem na odsłonięte partie skóry należy stosować preparaty z filtrem nie mniejszym niż 25, czy-

li tzw. blokery. Smarowanie kremami ochronnymi trzeba powtarzać co godzinę.

Reakcję fototoksyczną mogą wywołać leki przeciwbólowe, hormonalne, antydepresyjne, środki antykoncepcyjne, niektóre antybiotyki, maści przeciwgrzybicze, niektóre dodatki do perfum, dezodorantów i innych kosmetyków zapachowych, niektóre zioła i warzywa. Aby zminimalizować możliwość wystąpienia alergii na słońce już wczesną wiosną należy powoli przyzwyczajać skórę do promieniowania, zażywając krótkich, stopniowo wydłużanych, kąpiei słonecznych, unikając słońca w godzinach 11-15.

(opr. LL)

Fot. Zbigniew Bielecki





**Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Słupsku
rozpoczyna realizację projektu**

**„Kierunek na pracę - wzmocnienie mobilności na pomorskim rynku pracy”
realizowanego pod nadzorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku**

Jeśli jesteś osobą:

- pozostającą bez zatrudnienia
- zamieszkującą na terenie województwa pomorskiego (z wyłączeniem Trójmiasta)
- chcesz podjąć działalność gospodarczą
- chcesz podjąć pracę poza miejscem swojego zamieszkania

W ramach projektu oferujemy:

- poradnictwo zawodowe,
- opiekę psychologiczną,
- pośrednictwo pracy,
- opiekę logistyczną (pomoc w znalezieniu miejsca zamieszkania, zapoznanie osoby z topografią miejscowości i siecią komunikacji publicznej),
- szkolenia – możliwość uzyskania certyfikatów, licencji, uprawnień,
- instrumenty mobilnościowe - refundacje kosztów: przejazdu do pracy, zakwaterowania lub dodatek relokacyjny (pokrycie kosztów dojazdów i/lub zakwaterowania w początkowym okresie zatrudnienia jeśli zatrudnienie jest w odległości powyżej 50 km od miejsca zamieszkania)
- refundacja kosztów opieki nad dziećmi do lat 7 i osobami zależnymi.

Zainteresowane osoby zapraszamy do Regionalnych Centrów Aktywizacji Zawodowej w:

**Słupsku - Pomorska Agencja
Rozwoju Regionalnego S.A.**
ul. Obrońców Wybrzeża 2,
76-200 Słupsk
tel. 59 841 28 92, fax 59 841 32 61
slupsk.parr@kieruneknaprace.eu

Nowym Dworze Gdańskim
ul. Sikorskiego 17,
82-100 Nowy Dwór Gdański
tel. 730 127 543
nowydwor.parr@kieruneknaprace.eu

Malborku
al. Wojska Polskiego 499,
82-200 Malbork
tel. 730 127 546, 55 2723678
malbork.parr@kieruneknaprace.eu

Starogardzie Gdańskim
ul. Jana Pawła II 3,
83-200 Starogard Gdański
tel. 730 127 131, 58 5612945 wew. 21
starogard.parr@kieruneknaprace.eu

Kartuzach
ul. Kościuszki 12, 83-300 Kartuzy
tel. 730 127 542, 58 736 62 60
kartuzy.parr@kieruneknaprace.eu

Chojnicach
ul. Piłsudskiego 30 a,
89-620 Chojnice
tel. 730 127 548, 52 334 44 54
chojnice.parr@kieruneknaprace.eu

Kwidzynie
Górki 3, 82-500 Kwidzyn
tel. 730 127 547, 55 261 68 47
kwidzyn.parr@kieruneknaprace.eu



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Bóg, człowiek, szatan. Trudne wybory...

Jeden z moich sąsiadów (a tych się nie wybiera) z upodobaniem popiera definicję wygłoszoną przez telewizyjnego Paździocha: „Demokracja, to dominacja hien nad osłami”. Od dwudziestu lat ów pan płynnie odnajduje się w obecnej rzeczywistości, choć w jego duchowym „Ogrójcu” panuje chaos. Lubi pielgrzymować do Rzymu i lubi atrakcje turystyczne jednocześnie. Szanuje wszelkie symbole wiary, choć ludzi - niekoniecznie. Jest jeszcze zdrowy i stosunkowo sprawny. (Nie dziwi więc, że jest wrogiem sztucznego zapłodnienia). Kiedy (po kościele) idzie do kochanki, bez zazdrości sugeruje żonie: „Zostań z Bogiem”. Jest też przeciwnikiem eutanazji, popierając paradoksalnie budowę kolejnego Hospicjum.

Czasem - dla podtrzymania sąsiedzkich relacji - obalamy z sąsiadem półlitrowkę. Pijąc „na krzywy ryj”, często akcentuje swoją werbalną moc wiary mówiąc: „Bóg zapłać”. Po kolejnej butelce jeszcze bardziej eksponuje swój duchowy werbalizm: „Panie Boże zapłać”. Przyciśnięty do muru w celu zwrotu połowy poniesionych kosztów - błagalnie wręcz woła: „Panie Boże Wielki zapłać”. Skądinąd wiem, że nadal prowadzi biznes polegający na szukaniu sponsorów. Lubię go na swój sposób, choć za plecami nazywa mnie - komunistą. Pewnie dlatego, że nienadużywam imienia Pana Boga nadaremno. Bywa, że (przy fłaszce) nazywa mnie też demaskatorko - „Towarzysze”. Śpiewa mi wtedy złośliwie: „Pojedźmy na łów, na łów, towarzyszu mój”. Solidarnie i towarzysko, to unosi się wtedy nad nami zapach „żołądkowej gorzkiej” i kiszonych ogórków.

Towarzysząc w ożywczym wiosennym i rozlicznym festynach (ale tylko w „strefie kibica”) - stałem się świadkiem próby narodzin kolejnej partii. Jakiś „wodzirej-tan” namawiał do założenia nowej grupy politycznej, składając im kolejne, wręcz niebiańskie obietnice. Osobnik ten posiadał strój wielce nobliwy i skromny, choć kosztowne akcenty na rękach sugerowały władcze upodobania. Trochę kojarzyłem go ze sroczką,

lubiącą podobno świecidełka. Pomimo zewnętrznego dostojęstwa, jego (energetyczno-radykalno-magiczne) wypowiedzi najczęściej kojarzyłem z piosenką „Kałasznikow” Bregovica. Zebrani - mówiąc oględnie - mieli bardzo antropologiczny wygląd, jakby uzasadniający teorie ewolucjonizmu. (Taki swoisty „Karnawał zwierząt” - jak u Camila Saint-Saens).

Pierwszy wyśmiał „wodzirej-tan” pan o wyglądzie świni domowej mówiąc: „A na co mi? Ja już jestem przy korycie, żona przy korycie i dzieci też”. Drugi - sprytnie maskując pod beretem mocno zawinięte rogi i o wyraźnym wyglądzie barana - też nie wyraził chęci: „A mnie po jakie diabli? Produkuję wełnę. Poza tym - ja mam kozuch, żona ma kozuch i dzieci po kozuszkę”. Nieustępliwy agitator zagadnął trzeciego. Ten zagadnięty niepozorny pan (o wyglądzie i możliwościach zająca) - też nie znalazł powodu mówiąc: „Gościu. Ja mam dobre chody, żona ma dobre chody, a więc i dzieci też”. Tu nastąpił zwrot akcji. Jak z procy wyskoczył jegomość o wyglądzie pawiana (z domieszką szympansa): „Chętnie! Ja mam gołą d., żona ma gołą d., i dzieci tak samo. A dostaniemy za to banany?”.

Zadowolony z sukcesu „wodzirej-tan” skierował swoje kroki do mnie, choć na „członka” nowej partii już nie wyglądałem. (Tzn. mogę jeszcze, tylko mi się nie chce). Widząc mój „polityczny” uśmiech, przez szacunek tylko rzucił retoryczną myśl: „Czy widział pan kiedykolwiek wędkarza, który po złapaniu ryby - dawałby jej przynętę drugi raz?”. Obydwa buchaliśmy śmiechem (z tej oczywistej prawdy). Ja - swojego bana - na zjadłem już dwadzieścia lat wcześniej.

I jeszcze trochę o rewolucjach. Nie tylko kulinarnych. Ponieważ kaznodziejska płodność hierarchów Kościoła dawno już przestała wystarczać - to objawiona światu osobowość Papieża Franciszka stała się dla wielu wiary - godna. Dotychczasowy Kościół (pomimo werbalnych deklaracji i spektakularnej pomocy) stał po stronie bogatych.



Przykładna skromność i demonstracyjna niechęć do przepychu aktualnie dominującego Hierarchy - już na początku pontyfikatu czyni Go rewolucyjnie Wielkim. Mówiąc pierwsze słowa „Buona sera” - ewidentnie odgrodził się od hierarchów Kościoła okazujących brak szacunku wobec ludzi niewierzących. Papież Franciszek przypomina nam także, że „Kimkolwiek jesteś, jesteś przede wszystkim - Człowiekiem”. Uświadamia wszystkim, że oczy Kościoła nie tyle w niebo mają być skierowane, co - naturalną grawitacją myśli katolickiej - w stronę ubogich i smutnych. Pewien jestem, że w taką rolę Kościoła uwierzą nawet - niewierzący. Postać ta zadziwia mnie również dlatego, że głośno potrafi nazwać - nienazwane.

W jednej z wypowiedzi usłyszałem zadanie: „Kto nie modli się do Boga, modli się do diabła”. Zrozumiałem z tego, że Bóg i szatan - są jednakowo dostępni człowiekowi. Jesteśmy krajem szczególnie rozmodlonym. I dobrze. Tylko jak mam rozpoznać - kto się do kogo modli? Umiem tylko rozróżnić „ziarno od plew”. Właściwie, to mam już pomysły. Jak rozpoznać adresata? - Po nadawcy! To prawda, że świat jest jednakowo dobry, jak i jednakowo zły.

Aby nasza wiara nie stała się tylko produktem rynkowym i ograniczała się do przestrzegania przepisów kulinarnych w kresie świąt - może trzeba „dać świadectwo” i zacząć naśladować obecnego Biskupa Rzymu w przywracaniu właściwych priorytetów katolicyzmu.

Pisałbym i pisał, bo lubię swojego Czytelnika. Zapędy moje znów ostudziła jednak W. Szyborska mówiąc: „Życie, choćby i długie, zawsze będzie za krótkie”. Z tej konieczności - skracam swój „wykon”.

Klemens Rudowski

CUKIERNIA Z TRADYCJAMI!



CUKIERNIA SOWA
al. Wojska Polskiego 2a
tel. 59 841 19 84

*Nasze wyroby cieszą się
od lat uznaniem
Klientów
w całej Polsce*

**czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-18
sobota i niedziela w godz. 9-16**

**TORTY WESELNE I OKOLICZNOŚCIOWE,
CIASTKA DESEROWE, CIASTECZKA BANKIETOWE,
CIASTA TRADYCYJNE, PRALINY,
KAWA FIRMOWA, LODY,**

Fotografia chłopów pomorskich

**My, dzisiejsi Pomorzanie, odziedziczyliśmy po pradziadkach, dziadkach, rodzicach elementy kultury, którą oni przywieźli ze swych ojczy-
stych stron. Były to wspomnienia, wyznania, zwyczaje, niekiedy dialekt, które przechowujemy w sercach i umyśle. Pamiątki rodzinne,
związane z miejscami i wydarzeniami z przeszłości, pożółkłe zdjęcia, dokumenty, czasem sprzęty czy inne przedmioty w naszych domach
stanowią również część naszego dziedzictwa kulturowego, a wstępującym w nasze progi mówią, skąd przybyliśmy i kim jesteśmy. Te
duchowe i materialne dobra tworzyły naszą tożsamość. Jednocześnie jesteśmy dziedzicami rodzimej kultury pomorskiej, której rolę wcześ-
niej pomijano milczeniem lub nie zawsze ukazywano we właściwym świetle, ale która była i jest obecna w otoczeniu, w którym żyjemy.
Także ona miała wpływ na to, kim się obecnie czujemy. Tak ukształtowaną pomorską tożsamość przekazujemy naszym dzieciom.**

I właśnie naszym dzieciom przekazujemy album „Fotografia chłopów pomorskich”, który został wydany w listopadzie 2012 r. przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Wydanie dzieła poprzedziła dwuletnia praca związana z gromadzeniem, opracowaniem i doбором zdjęć. Pomysł opublikowania fotografii pochodzących z archiwów rodzinnych mieszkańców regionu słupskiego zrodził się w 2010 r. Wówczas to pojawił się pierwszy apel w „Zbliżeniach” oraz w „Powiecie Słupskim”, w którym przedstawiono zamierzenia projektowe MBP. Inspiracją do powstania albumu była głębsza analiza historii jednej z rodzin przesiedleńczych oraz album „Fotografia chłopów polskich” Marii Bijak i Aleksandry Garlickiej z 1993 r. W oparciu o dostarczone dokumenty przeprowadzono analizę znaczenia dokumentów w kontekście historycznym, aby móc dokonać wyboru tych najistotniejszych. W konsekwencji zdecydowano się na rozmieszczenie fotografii w ośmiu rozdziałach,

do których słowo wstępne napisał Dawid Gonciarz – etnolog z Muzeum Kultury Ludowej w Swołowie. Prezentowane w poszczególnych rozdziałach zdjęcia ułożono chronologicznie. Najstarsza fotografia pochodzi z 1898 r., najnowsza zaś z 2012 r. Dzięki tak szerokim ramom czasowym możliwe było ukazanie zmian kulturowych, jakie następowały na pomorskiej wsi. Do albumu dołączono film dokumentalny pt. „Osadnicy”, który przedstawia historię pięciu rodzin pomorskich.

Trzon albumu stanowią fotografie z archiwów rodzinnych dawnych i obecnych mieszkańców Pomorza. W znacznej części wykorzystano materiały z archiwum Jana Maziejuka, który od 1956 r. zajmuje się fotografią reporterską. Album zawiera ponadto fotografie przechowywane w archiwum ikonograficznym Działu Etnograficznego Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku oraz Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie.

Opis zdjęć nie był prosty. Szczególną uwagę skupiono na odkodowaniu nazwisk

osób widocznych na zdjęciu, bowiem portret człowieka stanowi osnowę całego albumu. Należy zaznaczyć, że fotografia jest dokumentem źródłowym szczególnego rodzaju. Opowiada o życiu przedstawionych osób, utożsamia ich z miejscem, określa w czasie, dokumentując przy tym fragment rzeczywistego świata. W fotografii chłopskiej zasadniczo nie ma miejsca na fikcję, sztuczność czy upiększanie. Wyraźnie widać zmęczone twarze, spracowane dłonie, szczere uśmiechy podczas zabawy, umiejętność posługiwania się narzędziami rolniczymi. Zatrzymując w kadrze przelotną chwilę, fotograf uwieczniał również uczucia i emocje, widoczne pośrednio w gestach, spojrzeniach, wyrazie twarzy. Niemniej stworzony przez niego dokument wizualny wymaga opracowania, ponieważ obraz malowany rzeczywistością bez interpretacji pozostanie, szczególnie dla osoby „postronnej”, jedynie obrazem. Dlatego tak istotne w tworzeniu albumu było pozyskanie informacji „pozawizualnych” na temat treści zdjęć. Położenie miejscowości, w której powstały zdjęcia przed 1945 r., podano zgodnie z niemieckim podziałem administracyjnym (powiaty). Dla zdjęć powojennych przyjęto polski podział administracyjny obowiązujący od 1 stycznia 1999 r. (gminy).

Niezwykle przydatne do odtworzenia chronologii wydarzeń, ustalenia pochodzenia danej rodziny oraz sporządzenia opisu miejsc były zapisy na odwrocie fotografii, informacje uzyskane od osób je udostępniających lub też na podstawie dokumentów przechowywanych w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku, Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, Gminnej Bibliotece Publicznej w Objeździe, Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie i Fundacji „Naji Goché”.

Prezentowane w tym albumie fotografie rodzinne stanowią pewnego rodzaju biograficzny flesz, przedstawiają bowiem człowieka w sposób rzeczywisty, uka-



zując ciągłość trwania (ślub, narodziny, chrzest, komunია, starość, śmierć) i odmiennosć sposobów bycia. Tłem są zabudowania gospodarskie, przyroda, skrawek pomorskiej przestrzeni zatrzymany w kadrze aparatu fotograficznego. Taki dokument dostarcza wielu informacji o mieszkańcach wsi, ich zajęciach, zwyczajach, wszelkich przejawach twórczości, rzemiośle, przedmiotach codziennego użytku, budownictwie, a także o sposobie gospodarowania.

Nie wszystkie dostarczone do Miejskiej Biblioteki Publicznej zdjęcia mogły być umieszczone w albumie, ze względu na ich ilość oraz różnorodność tematyczną. Po zakończeniu projektu przystąpiono do realizacji kolejnego etapu, bowiem temat związany z osadnictwem okazał się wyjątkowy. Został otwarty dotychczas nieznan zasób, skrzętnie przechowywany w rodzinnych szufladach. Kontynuacją projektu „Fotografia chłopów pomorskich” był projekt „Pomorscy osadnicy – młodzież na tropach historii”, który polegał na przygotowaniu, z udziałem młodzieży, filmu dokumentalnego oraz meta-filmu. Historie wojenne oraz powojenne, które zostały nagrane czy spisane podczas trwania projektu uzupełniają treści zawarte w publikacji albumowej. Filmy zostaną dostarczone do słupskich

szkół oraz do szkół powiatu słupskiego. Biblioteka jest wciąż otwarta na współpracę w zakresie gromadzenia danych. Zachęcamy miesz-

kańców regionu do uczestnictwa w dziele tworzenia zasobu regionalnego w naszej bibliotece cyfrowej.

Danuta Sroka

Wyróżnienia za „Fotografię chłopów pomorskich”

Album w bieżącym roku został wyróżniony podwójnie. Danuta Sroka (redaktor albumu), za przygotowanie i wydanie „Fotografii chłopów pomorskich” została uhonorowana przez Starostę Słupskiego statuetką „Białego Bociana” – najwyższym wyróżnieniem w dziedzinie kultury przyznawanym w powiecie słupskim. Gala rozdania nagród odbyła się 14 czerwca 2013r. podczas Powiatowych Obchodów Dnia Działacza Kultury w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Podczas XIV Kościerskich Targów Książki Kaszubskiej i Pomorskiej „COSTERINA 2013” Danuta Sroka otrzymała nagrodę główną w Konkursie Literatury Pomorskiej (kategoria - album). Tradycyjnie Targi Książki Kaszubskiej i Pomorskiej „Costerina” odbywają się w połowie lipca na kościerskim rynku. Głównym organizatorem imprezy jest Biblioteka Miejska w Kościerzynie. Targi są doskonałą okazją do zapoznania się z bogatą ofertą wydawnictw regionalnych, dorobkiem indywidualnych twórców, a także do spotkania z autorami.

Pomysłodawcą organizacji targów jest prof. Tadeusz Linkner, który nadal aktywnie realizuje swój pomysł, będąc przewodniczącym komisji oceniającej publikacje zgłoszone do konkursu. W tym roku w komisji zasiadli również: prof. Jerzy Samp, prof. Edward Breza, mgr Grzegorz Schramke oraz mgr Bogumiła Cirocka.

Kulminacyjnym wydarzeniem każdej edycji jest wręczenie „Remusowej Kary” – nagrody w kategorii wydawnictw literatury kaszubskiej oraz nagród i wyróżnień w kategorii wydawnictw literatury pomorskiej. Zdobywca nagrody głównej w każdej kategorii otrzymuje replikę pomnika Remusa, który przedstawia bohatera powieści Aleksandra Majkowskiego pt. „Życie i przygody Remusa”. Figura, wykonana przez trójmiejskiego artystę Tomasz Radziejewicza w skali 1:1, ubarwia kościerski rynek od 2011 roku. ■



HOROSKOP

2013.08.28-2013.09.05

Redaguje Wróżka Ilona
wrozka@zblizenia.pl

♈ BARAN

Jesteś w znakomitej formie fizycznej, ale też sprzyja ci samopoczucie psychiczne i stan ducha. To doskonały czas na duże i poważne przedsięwzięcia zawodowe, wydatki, inwestycje i interesy. Wprowadzi cię to w doskonały nastrój, co dobrze wróży przed resztkami urlopu i ostatnimi chwilami wakacji.

♉ BYK

Wolałbyś się jeszcze trochę polenić, wysypiając się porządnie i fundując sobie maksimum przyjemności. Jeśli jednak zawodowe i biznesowe obowiązki już wzywają, postaraj się nie spieszyć z niczym zanedo, spokojnie i powoli rozkręcając się do działania, walki i pracy. W sprawach zawodowych spodziewaj się ciekawych propozycji.

♊ BLIŹNIĘTA

Masz szansę na przedłużenie wakacyjnych romantycznych uniesień i spotkanie kogoś ciepłego i pociągającego. Jeśli za sobą masz rozstanie, miłosne i partnerskie porażki, też nie powinieneś tracić nadziei. Otrząśnięcie po zaliczonej klęsce pójdzie dużo szybciej, niż ci się to jeszcze całkiem niedawno wydawało.

♋ RAK

Świadomość kończących się wakacji, nieuchronny moment powrotu do pracy, nauki i codziennych obowiązków mocno cię frustruje. Uświadomisz sobie, jak wiele problemów przyszło ci zostawić na progu lata, z iloma sprawami trzeba się będzie ponownie zmierzyć. Na szczęście nie ma powodów do obaw, poradzisz sobie śpiewająco.

♌ LEW

Jeśli nawet musisz już wracać do pracy i interesów, zauważysz, że szybko i sprawnie zaczynasz się adaptować do nowych warunków, nowych wyzwań i planów. Najprzyjemniejsze będzie odczucie, że mimo codziennej biegania masz czas dla siebie, że udają ci się spotkania z bliskimi, a przyjaciele nie zawiodą.

♍ PANNA

To idealny czas na odpoczynek i święty spokój, którego tak bardzo ci w minionych miesiącach brakowało. Jeśli więc nie musisz, nie przesadzaj z nadmierną aktywnością, nie wychodź przed orkiestrę, nie wysilaj się ponad miarę, stawiając na zdrowy rozsądek i umiar. Wykorzystaj wolny czas na ciepłe rozmowy z bliskimi, przyjaciółmi i rodziną.

♎ WAGA

Najprzyjemniej zapowiadają się najbliższe dni na polu miłosnym i uczuciowym. To czas silnych wzruszeń i nagłego przyływu namiętności. Najwięcej powodów do zadowolenia będą mieć ci, którzy stracili już nadzieję na wakacyjny romans i przygodę. Przekonacie się, że los lubi płatać figle, tym razem bardzo przyjemne.

♏ SKORPION

Choć nie ma mowy o poważniejszych kłopotach, gwiazdy dadzą ci wyraźny sygnał, że warto sobie jeszcze zrobić kilka wolnych dni lub przynajmniej nie spieszyć się z nadto z załatwianiem spraw i interesów. Odpoczynek na łonie natury, grzybobranie, wizyty u dawno niewidzianych przyjaciół mogą okazać się doskonale kojącym lekiem na stres.

♐ STRZELEC

Nie uda ci się wszystkich zadowolić, a szczególnie tych, którzy swoje prośby zamieniają w żądania. Warto się o tych osób uwolnić i poszukać ciekawszego towarzystwa. W pracy mnóstwo obowiązków i pilnych spraw, ale satysfakcja murowana. Sporo obaw i wątpliwości będziesz mieć myśląc o swoim związku i relacjach partnerskich.

♑ KOZIOROŻEC

Przekonasz się, że zmiana myślenia o sobie, praca nad poczuciem własnej wartości i zasługiwaniem na miłość będzie mieć nieoczekiwane - w pozytywnym tego słowa znaczeniu - konsekwencje w innych dziedzinach i sferach życia - zwłaszcza na polu zawodowym i w interesach. To da ci nowy zastrzyk energii do dalszych działań.

♒ WODNIK

Sukces w pracy zawdzięczać będziesz swoim zdolnościom, pracowitości, fartowi i pomocnym ludziom. Wszystkie okoliczności będą ci sprzyjać. Będziesz odporny na zmęczenie i stres, możesz więc śmiało startować do trudniejszych zadań. Nie zmaraj możliwości, jakie niesie ci los. Na imprezach towarzyskich zagrasz pierwsze skrzypce!

♓ RYBY

Nie warto planować niczego, co mogłoby cię zbyt mocno zaabsorbować i zaangażować. Nie ma sensu rzucać się na głęboką wodę, zabierając się za przedsięwzięcia, które wymagają czasu, samodyscypliny i poświęceń. Szybko się bowiem zniechęcisz, stracisz motywację i poczucie, że prowadzi to do czegoś konstruktywnego.

KRZYŻÓWKA

Narzędzie kowala	Do odgadnięcia	Duży pokój	Znana marka piwa	Przestarzałe ksiądz zarządzający parafią	Mieszka w Belgradzie	Kompan Portosa																				
Małe dziecko	Zbiornik paliwa				Natarcie, napaść, szturm																					
	1		8	6		16																				
Np. aptekarska			Chwast z rzepami			Ilość mleka uzyskana przez dojenie																				
			Mała Elżbieta			23																				
				Rosłina tropikalna z rodziny traw		27																				
Niewyrośnięta warstwa w cieście	Salvatore hiszpański malarz		24	Angielska jednostka powierzchni	Wioślarz weneckiej gondoli	Wczesna pora dnia																				
Majątek wnoszony mężowi przez żonę	Rodzaj bluzu z dzianiny	Kończy modlitwę			Nie obsiewane pole	22																				
	26					7																				
Słupia, Wisła lub Odra	Zakłócenie, nieprawidłowość w działaniu	Krzywa, niezgrabna litera, znak				Pojawienie się cech pierwotnych	Łóżko na statku	Reklama świetlna z lamp jarzeniowych																		
							Spód																			
	17					15	Właściciel arki	4																		
Silny argument						11		Dzieje rodu																		
Miara papieru, 10 ryz		12			Przeznaczenie, fatum	25																				
			Dawna stolica	Do noszenia akt																						
				Zapalenie gardła																						
Ptak o długiej szyi i wysokich nogach	Motor	9			Na nodze żołnierza	Imię żeńskie																				
Nadwodna budowla, osiedle bobrów	Epopeja		Ciesz się popularnością, bożyszcze																							
				W parze z praktyką	10																					
13			18	21																						
Ciasto z bakaliami	Kolejka		Osobliwość, niezwykłość		Płaszczyna, linia pochyla, ukośna	20																				
	2																									
			Honorowa - dla wybitnych osób		Pieszczołowie, ze współczuciem o kocie																					
					"Pan" dla Zagłoby	5																				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

Litery z zaznaczonych krutek, uszeregowane od 1 do 27 utworzą rozwiązanie. Nagrodą jest obiad lub kolacja dla dwóch osób w restauracji „Franciszkańska” w Słupsku, przy ul. Jedności Narodowej 3. Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 6 września 2013 r.

pod adresem:
Redakcja „Zbliżenia”
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2.

Przychodzi baba do lekarza ze śle-
dziem na plecach i mówi:
- Panie doktorze coś mi dolega
- Co?
- Ktoś mnie śledzi

Telefon rano:
- Cześć, co robisz?

- Jem śniadanie z żoną i psem, a ty?
- Ja z serem i pomidorem.
- Zobacz, Asia, urządziłam swój pokój wg własnej głowy!
- Tak, to dla tego jest taki pusty?

Mały Jasiu ma urodziny i wypatruje przez okno gości.
Nagle mówi do mamy:
- Mamo wujek i ciocia idą!
- Nie mówi się wujek i ciocia tylko wujostwo.
Patrzy dalej i zauważył babcię i dziadka i mówi do mamy:
- Mamo dziadostwo idzie.

Dobry żart tynfa wart

Rozmawiają dwaj koledzy:

- Wiesz Janek, kiedy słyszę rano budzik to wydaje mi się, że do mnie strzelają.
- I co, zrywasz się na równe nogi?
- No co ty, leżę jak zabity...

Jaka jest różnica pomiędzy mężem, a dyrektorem?
- Dyrektor wie, że ma zastępcę, a mąż nie wie.

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka gdyby pan słyszał jej matkę!

Wszedł Amerykanin do angielskiego baru i zamawia Budweisera.

- Jesteś Amerykaninem, prawda? - zagaduje barman.
- Tak - odpowiada - Zgadujesz po tym, że zamówiłem Budweisera czy po akcencie?
- Po tym - odpowiada barman - że jesteś najgrubszym facetem, jakiego widziałem.

Dwóch więźniów rozmawia:

- Ile dostałeś?
- 15 lat.
- Za co?
- Za pomoc medyczną.
- Jak to?
- Teściowa miała krwotok z nosa, no to jej założyłem opaskę uciskową na szyję.

Akademia Pomorska w Słupsku - wiedza blisko Ciebie!
Studia: I, II i III stopnia, stacjonarne i niestacjonarne
25 kierunków kształcenia, 100 specjalności

Biuro Rekrutacyjne
Słupsk, ul. Bohaterów Westerplatte 64
II p., s. 318
tel. 59 84 05 950
www.apsl.edu.pl

Kierunki: medyczne | humanistyczne | społeczne | pedagogiczne | przyrodnicze | matematyczne | inżynierskie | techniczne

DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

Fabryczny Punkt Sprzedaży
Dealer Inwestycyjny
biuro@drutex-slupsk.pl

Słupsk
ul. Mickiewicza 3
tel. 59 726 00 47
fax 59 726 08 70

NAJLEPSZE CENY W MIEŚCIE!
PRZYJDŹ I SPRAWDŹ!

godziny otwarcia:
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 10:00 - 14:00

45-lecie Słupskiej Grupy Baletowej Arabeska

Arabeska to niegdyś najlepsza, obok grupy Sabat, grupa baletowa w Polsce. Dwudziestoosobowy zespół występował na wszystkich znanych polskich scenach i festiwalach – w Opolu, Sopocie i Kołobrzegu, a także na międzynarodowych imprezach. Niebawem będzie obchodzić swoje 45 urodziny.



Fot. Stanisław Kątnik

Arabeska występowała w całej Polsce, w Niemczech, Czechosłowacji, Bułgarii i Związku Radzieckim. Brylowała w programach telewizyjnych Jerzego Grupy, Jerzego Rzeszewskiego, Włodzimierza Gawrońskiego, a stroje dla dziewczyn projektowała sama Xymena Zaniewska. W NRD Arabeska, była tak popularna, że na stałe gościła w programach publicznej telewizji. Wystę-

powiała w takich programach, jak: „Pani X zaprasza”, „Dobry wieczór, tu Łódź”, „Zapraszamy do tanga”, czy „Wielka Rewia Targowa”. Zespół w ciągu kilku lat zdobył w Polsce wielką popularność. Przede wszystkim dzięki nowoczesnym i śmiałym układom choreograficznym Mieczysławy Kętrzyńskiej, także świetnie zaprojektowanym strojom. Arabeska to głównie tańce nowoczesne i rewijowe, ale

też stylizowane ludowe, regionalne, jak również układy do muzyki klasycznej, m.in. Chopina. Każdy, kto pamięta lata świetności tego zespołu, wie również, że wielką rolę odegrała uroda występujących dziewcząt. Przez 45 lat działalności zespół Arabeska występował na estradach Europy ponad 3000 razy. Dziewczeta brały także udział w pokazach mody, m.in. dla Telimeny i Mody Polskiej. Ze-

spół wystąpił także w kilku filmach fabularnych, m.in. „Halo Szpicbródka”.

Przez wszystkie lata istnienia w zespole tańczyło kilkaset dziewcząt. Dla wielu z nich Arabeska okazała się drabiną do profesjonalnej kariery tancerek i modelek w kraju i za granicą. Dla wszystkich dziewcząt praca w grupie baletowej była wielką pasją i doskonałą szkołą dyscypliny, wytrwałości i umiejętności współpracy w grupie. Dla twórców zespołu – źródłem ogromnej satysfakcji, a dla mieszkańców Słupska – powodem do dumy.

Dlatego 28 września 2013 r. o godz. 17:00 w sali Filharmonii Sinfonia Baltica odbędzie się jubileusz 45-lecia Słupskiej Grupy Baletowej Arabeska połączony z benefisem Mieczysławy Kętrzyńskiej. Organizatorzy zadbałi o bogaty program jubileuszu.

Obok SGB Arabeska wystąpią zaprzyjaźnione gwiaz-



Fot. Zbigniew Bielecki

dy estrady polskiej m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz, kabaret DKD, Zbigniew Górny a całość poprowadzi Marek Rogala.

Poza tym będzie można zobaczyć wystawę kostiumów, afiszy i plakatów, a także prezentację filmów i zdjęć.

Arab



OFERUJEMY:

- firany
- karnisze
- tkaniny dekoracyjne
- rolety
- rolety rzymskie

ZAPRASZAMY

Szycie, montaż.
Pomiar – gratis!

ul. Murarska 3 (wejście od Anny Łajming) 76-200 Słupsk
dorota.bredla@interia.pl, tel. 600-913-290

**USŁUGOWY ZAKŁAD
INSTALATORSTWA GAZOWEGO
SANITARNEGO I OGRZEWANIA**

- wykonawstwo instalacji sanitarnych
- montaż kolektorów słonecznych
- serwis urządzeń gazowych i olejowych
- montaż klimatyzacji



**Radziej
Baran Słupsk**
ul. Bauera 4
59 84 44 292
604 374 277

Więcej niż ciepło

Cefetra

źródła towarów rolnych

ŻNIWA 2013

skup zbóż i rzepaku

Oferujemy:

Dogodne godziny otwarcia
Szybkie terminy płatności
Umowy sprzedaży i kontraktacyjne
Darmowe składowanie dla naszych dostawców

Zapraszamy do współpracy!

Elewator Lębork
Ul. Kaszubska 30
84-300 Lębork

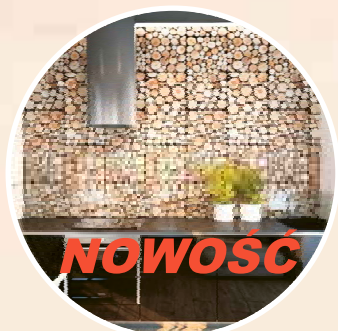
Małgorzata Pawłowska
Tel. kom.: 603 108 850
Marcin Miśkiewicz
Tel.: (58) 78 20 473

KLINK

...sam negocjuj ceny!

- Kamień dekoracyjny i elewacyjny
- dystrybutor firm Stegu i Stones
 - konkurencyjne ceny
 - transport gratis (w promieniu 100 km)
 - fachowe doradztwo

BOGACTWO
STRUKTUR
NOWOCZESNY
DESIGN



Zapraszamy do nowo otwartego
salonu firmowego

Siemianice, ul. Słupska 50

Z TYM EGZEMPLARZEM GAZETY
10% RABATU



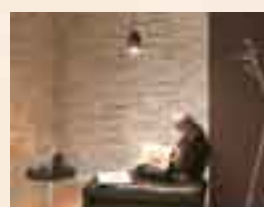
KAMIEŃ DEKORACYJNY



KAMIEŃ ELEWACYJNY



PŁYTKI CEGŁOPODOBNE



KAMIEŃ NATURALNY



ELEMENTY DEKORACYJNE



CHARACTER

Kamień dekoracyjny i elewacyjny w ofercie
ponad 100 wzorów kamienia dostępnych od ręki.

KLINK
ul. Poznańska 36
76-200 Słupsk
www.klink.slupsk.pl

Zapraszamy:
pn-pt: 10 - 17
sobota: 10 - 14

tel. 502 399 755
tel. 504 282 006
fax 59 842 80 74